

Radio Kraków i lokalny oddział TVP patronują nocnemu przemarszowi z okazji Dnia Żołnierzy Wyklętych. Organizują go narodowcy



Angelika Pitoń
29 lutego 2020

ONR, Obóz Narodowy, Trzecia Droga, Małopolscy Patrioci - od czterech lat grupy narodowe z Małopolski organizują się w nocnym pochodzie przez główne ulice Krakowa organizowanym z okazji Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Po raz pierwszy patronatem ich wydarzenie objęły Radio Kraków oraz krakowska TVP.

Spotykają się kwadrans przed północą na placu krakowskiego rynku. W rękach trzymają narysowane podobizny "żołnierzy wyklętych", białe-czerwone flagi i te z podobizną krzyża celtyckiego, z krzyżem Narodowych Sił Zbrojnych i wpisaniem Mieczykiem Chrobrego, transparenty. O północy odpalają pochodnie i w milczeniu przechodzą głównymi ulicami miasta: Grodzką, Bulwarami aż na Powiśle, pod pomnik Żołnierzy Polski Walczącej.

Małopolscy Patrioci, lokalna grupa narodowców, już po raz czwarty organizują nocny Marsz Ciszy w Holdzie Żołnierzom Wyklętym. Razem z nimi na rynku zawsze stawiają się: ONR Podhale, Tarnowski Obóz Narodowy, Trzecia Droga, koalicja Nacjonalistyczne Południe. Znani w Małopolsce i nie kryjący się z nacjonalistycznymi poglądami, głównie młodzi ludzie rokrocznie pojawiają się na krakowskim rynku kilkudziesięciuosobową grupą.

Po raz pierwszy patronat medialny temu wydarzeniu dały krakowskie media publiczne - TVP Kraków i Radio Kraków.

"Nic mi nie wiadomo, żeby ONR głosił hasła niezgodne z prawem"

Loga obu instytucji widnieją na plakatach narodowców rozwieszonych na mieście. Zarówno rozgłośnia, jak i telewizja zaprosiły do uczestnictwa w wydarzeniu na swoich stronach internetowych.

Zapyaliśmy obydwie media, dlaczego udzieliły nocnemu pochodowi patronatu medialnego. Próbowaliśmy skontaktować się z Michałem Drewnickim, członkiem Rady Programowej TVP 3, radnym miasta Krakowa z PiS i rzecznikiem prasowym urzędu marszałkowskiego. Nie odebrał jednak od nas telefonu.

Prezes Radia Kraków Mariusz Bartkowicz „Wyborczej” potwierdza, że obydwie małopolskie media publiczne udzieliły patronatu na wniosek organizatorów. - Radio Kraków rocznie udziela ok. 600 patronatów nad różnymi przedsięwzięciami. W przypadku „Marszu Ciszy” nie znalazłem podstaw do odmowy jego udzielenia, ponieważ nic mi nie wiadomo o tym, aby te organizacje głosiły hasła niezgodne z polskim prawem - twierdzi Bartkowicz. - Jeśli jednak tak jest, proszę to zgłosić do prokuratury, a jeśli ona, a potem sąd uznają w tym zakresie ich winę, z pewnością organizatorzy „Marszu Ciszy” w przyszłości żadnego patronatu od Radia Kraków nie uzyskają - dopowiada prezes krakowskiej rozgłośni.

„Zapewniam Panią, że jeśli podczas »Marszu Ciszy« miałyby dojść do naruszenia prawa, to natychmiast wycofamy nasz patronat nad tym wydarzeniem. Zdarzenie takie będzie także równoznaczne z odmową udzielenia patronatu jego organizatorom dla innych planowanych przez nich w przyszłości wydarzeń - zaznacza Mariusz Bartkowicz. - Nie zmienia to faktu, że idea uczczenia pamięci Żołnierzy Wyklętych jest moim zdaniem ze wszech miar godna kultywowania, chociaż mam świadomość, że środowisko reprezentowanej przez Panią Redakcji wielokrotnie ją negowało” - pisze nam w mailu prezes Radia Kraków.

Pankowski: "ONR zawłaszcza rocznice i święta państwowe. A media publiczne na to przyzwalają"

Sprawę dla „Wyborczej” komentuje Rafał Pankowski, prof. Collegium Civitas w Warszawie i współzałożyciel antyfaszystowskiej organizacji Nigdy Więcej: - To informacja skandaliczna. Abstrahując już od samej oceny czczenia pamięci tzw. żołnierzy wyklętych, pod szyldem których pojawiają się kontrowersyjne postaci historyczne, niezwykle ważne

jest, jak wygląda czczenie tej pamięci przez organizacje nacjonalistyczne. Takie grupy jak ONR samą nazwą i ideologią nawiązują do najbardziej niechlubnych wzorców z lat 30., bliskich faszyzmowi. Głównym problemem jest jednak przyzwolenie na skrajny nacjonalizm w stylu ONR właśnie, na to, że stopniowo zawłaszczają imprezy patriotyczne, rocznice i tradycje narodowe. I robią to, jak widać, z błogosławieństwem mediów publicznych, takich jak radio i telewizja.

- Kuriozalnym jest, że jako obywatele i podatnicy finansujemy instytucje, które dają swój szyld i legitymizują skrajnie nacjonalistyczne grupy. ONR był w Polsce zakazany w 1934 za podżeganie do nienawiści, później w 2009 przez sąd w Opolu. Ale, jak widać, wciąż działa w sposób bezkarny, a nawet uzurpuje sobie prawo do zawłaszczania tradycji narodowej. Decyzja o patronacie medialnym, jaką podjęły krakowskie media publiczne, w moim przekonaniu stoi w sprzeczności z ustawą o radiofonii i telewizji. TVP czy publiczne radio powinny dbać o wartości społeczeństwa i państwa demokratycznego. Tymczasem wspierają organizacje, które są jawnie wrogie demokracji i prawom człowieka.

<https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,25741837,radio-krakow-i-lokalny-oddzial-tvp-patronuja-nocnemu-przemarszowi.html>